



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)
SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania W. Ł.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Koszalinie
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 sierpnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Szczecinie
z dnia 28 września 2021 r., sygn. akt III AUa 247/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.**

Zbigniew Korzeniowski Robert Stefanicki Renata Żywicka
[SOP]

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Koszalinie decyzją z 4 grudnia 2020 r. odmówił W. Ł. prawa do przeliczenia wysokości emerytury. Ubezpieczony złożył odwołanie od decyzji i domagał się zmiany przez przyznanie prawa do przeliczenia emerytury, zgodnie z wnioskiem z 28 lipca 2020 r. Stwierdził, że jego sytuacja faktyczna i prawna jest tożsama z sytuacją kobiet z rocznika 1953, które na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego i nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach, uzyskały prawo do korzystniejszego ustalenia wysokości emerytury w wieku powszechnym, bez potrącania od podstawy wymiaru emerytury kwot wcześniej pobranych emerytur.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z 27 kwietnia 2021 r. oddalił odwołanie. Sąd ustalił, że ubezpieczony, ur. [...] 1951 r., ukończył 55 lat w dniu 14 marca 2006 r. i złożył wniosek o przyznanie wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych i wykonywania pracy rybaka morskiego. ZUS decyzją z 30 marca 2006 r. przyznał prawo do emerytury od 6 kwietnia 2006 r., tj. od dnia zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego. W dniu 16 marca 2017 r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury w wieku powszechnym dla mężczyzn. ZUS decyzją z 18 kwietnia 2017 r. przyznał prawo do emerytury od 14 kwietnia 2017 r., tj. od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego dla mężczyzn. Do obliczenia emerytury Zakład przyjął kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego, z uwzględnieniem waloryzacji; składek i kapitału początkowego, zaewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Podstawa obliczenia emerytury podlegała pomniejszeniu o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur, w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Emerytura stanowiła równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę.

W dniu 28 lipca 2020 r. odwołujący złożył wniosek o ponowne przeliczenie jego emerytury, ale bez odliczania kwoty dotychczas pobranej emerytury od wieku 55 do 67 lat, a to w związku z zaistniałą sytuacją dotyczącą emerytur osób z rocznika 1953.

Sąd uznał, że przedmiotem sporu było wyjaśnienie, czy odwołującemu się, urodzonemu w 1951 r., przysługuje prawo do obliczenia podstawy emerytury, bez potrącania kwot pobranych wcześniej emerytur od 2006 r. Potrącanie przez Zakład kwot dotychczas pobranych emerytur, przy obliczaniu podstawy wymiaru emerytury przyznanej w wieku powszechnym, to rozwiązanie wprowadzone na podstawie ustawy z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 637). Było ono przedmiotem wypowiedzi zarówno Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Konstytucyjnego. Sąd Najwyższy prezentuje utrwalone stanowisko orzecnicze w tym zakresie, co Sąd Okręgowy zaaprobował. W uchwale z 19 października 2017 r., III UZP 6/17 Sąd Najwyższy przyjął, że rozpoznanie wniosku o ustalenie prawa do emerytury wymaga - o ile przepisy prawa nie stanowią inaczej - potwierdzenia tego prawa oraz jego wysokości według stanu prawnego obowiązującego w dniu złożenia wniosku. Oznacza to, że wniosek rozpatrywany jest na podstawie obowiązujących w chwili jego złożenia przepisów dotyczących sposobu wyliczenia emerytury. W tych okolicznościach zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach do tych emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny i wniosek o emeryturę z tego tytułu złożyli w nowym stanie prawnym, po wejściu w życie niekorzystnego sposobu wyliczania emerytury, nie budzi wątpliwości konstytucyjnych i jest uzasadnione obowiązującą w prawie ubezpieczeń społecznych zasadą realizacji prawa do emerytury według przepisów obowiązujących w dniu złożenia wniosku.

Z kolei w uchwale z 28 listopada 2019 r. III UZP 5/19 Sąd Najwyższy zajął się problemem, jaki powstał w zakresie rozstrzygnięć uchwały III UZP 6/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 34) oraz wspomnianego wyroku TK zapadłego w sprawie P 20/16, który dotyczył wyjaśnienia, czy względem osoby, która nabyła prawo do emerytury wcześniejszej, w obniżonym wieku, przed wejściem w życie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, należy zastosować ten przepis, jeżeli wniosek o emeryturę powszechną złożono już po jego wejściu w życie. Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), dalej jako ustawa emerytalno-rentowa ma zastosowanie do urodzonej w 1952 r. ubezpieczonej, która od 2008 r. pobierała wcześniejszą emeryturę, warunki uprawniające do przyznania

emerytury z powszechnego wieku emerytalnego spełniła w 2012 r., a wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury z powszechnego wieku emerytalnego złożyła w 2016 r. W uzasadnieniu powołanej uchwały Sądu Najwyższego odwołał się do stanowiska Trybunału, że ustawodawca, dokonując zmiany zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej w stosunku do kobiet urodzonych w 1953 r., naruszył zasadę lojalności państwa względem obywateli. Wprowadzając nowe, mniej korzystne zasady po rozpoczęciu realizacji uprawnień w zakresie wcześniejszej emerytury, naraził te kobiety na nieprzewidziane skutki, które w istocie stanowiły dla nich pułapkę. Sąd Najwyższy stwierdził dalej, że do treści nabytego *in abstracto* prawa do emerytury włączyć należy zasady obliczania jego wysokości. Stanowisko to nie przesądza jednak o tym, że w każdym przypadku nie jest możliwa zmiana przepisów na niekorzyść jego adresatów.

Sąd Okręgowy zatem uznał, że skoro wnioskodawca wystąpił o ustalenie emerytury na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, po dodaniu art. 25 ust. 1b tej ustawy, to przy ustalaniu podstawy wymiaru tej *nowej* emerytury oraz jej wysokości należało stosować określoną wyraźnie w tym przepisie zasadę usprawiedliwionego pomniejszenia podstawy wymiaru ustalonej emerytury o sumy wcześniej pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Rozstrzygnięcie to wpisuje się w linię orzecznictwa Sądu Najwyższego.

W powoływanym przez skarżącego W. Ł. wyroku TK P 20/16, także przyznano, że wprowadzenie mechanizmu potrącenia odpowiadało w swym zasadniczym wymiarze podstawowym elementom obowiązującego systemu emerytalnego (systemu zdefiniowanej składki). Nie jest więc tak, jak to twierdzi odwołujący się, że Trybunał zakwestionował co do zasady wprowadzony do ustawy emerytalno-rentowej mechanizm potrącania kwot wcześniej pobranych emerytur, od podstawy obliczenia emerytury w wieku powszechnym. System zdefiniowanej składki uzależnia wysokość emerytury od długości trwania okresu aktywności zawodowej oraz wysokości składek odprowadzanych na ubezpieczenie emerytalne, zatem posłużenie się rozwiązaniem, które - w ramach gromadzonego przez daną osobę kapitału - uwzględnia pobrane świadczenia emerytalne przysługujące na

podstawie szczególnych rozwiązań, nawiązuje wyraźnie do kapitałowego charakteru nowego systemu emerytalnego. Zakłada bowiem, że przyznanie powszechnego świadczenia emerytalnego, finansowanego ze składek płaconych przez ubezpieczonego, nie może jednocześnie abstrahować od wcześniejszego pobierania świadczeń przez tę samą osobę. Niekonstytucyjność rozstrzygnięć względem rocznika 1953 skonkludowano stwierdzeniem Trybunału, że kobiety te nie miały możliwości, by zmienić konsekwencje decyzji podjętych w 2008 r. Fundamentalna różnica między nimi a osobami urodzonymi do końca 1952 r. polegała zatem na tym, że członkinie tej drugiej grupy miały możliwość zmiany konsekwencji podjętych decyzji (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2019 r., III UZP 5/19, OSNP 2020 nr 6, poz. 57). Niezależnie od powyższego brak jest podstaw do tego by twierdzić, że TK zakwestionował w całości mechanizm potrącania kwot dotychczas pobranych emerytur, gdyż nic takiego nie wynika z lektury uzasadnienia wyroku z dnia 6 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł również w przyjętym sposobie ustalenia wysokości świadczenia dla odwołującego, naruszenia przepisów Konstytucji. W ocenie Sądu Okręgowego przyjęte wobec odwołującego rozwiązanie nie budzi wątpliwości konstytucyjnych, tym bardziej, że ubezpieczony przeszedł na emeryturę w wieku 55 lat i pobierał świadczenie przez 11 lat, przed uzyskaniem prawa do emerytury w wieku powszechnym, a więc przez ten czas *konsumował* zgromadzony w toku pracy zawodowej kapitał emerytalny.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 28 września 2021 r., oddalił apelację.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przy bezspornym stanie faktycznym sprawy, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej kwalifikacji prawnej, bowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji.

W ocenie Sądu drugiej instancji, ubezpieczony pominął zasadniczy aspekt, a mianowicie że przywołany wyrok TK ma charakter zakresowy i dotyczy podmiotów o skonkretyzowanych cechach, tj. urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy. Nie ma zatem

żadnych podstaw prawnych by zastosowaną przez Trybunał interpretację prawa przenieść przez analogię na sytuację ubezpieczonego.

Ubezpieczony także podkreślał, że został wprowadzony w błąd przez organ, ponieważ otrzymywał prognozy wysokości świadczenia emerytalnego po osiągnięciu wieku emerytalnego i były to kwoty wyższe od aktualnie ustalonych. Jednak Sąd nie podziela tego zapatrywania, gdyż ubezpieczony pracując w szczególnych warunkach jako rybak, zakończył aktywność zawodową w wieku 55 lat i otrzymał wcześniejszą emeryturę, gdy znakomita część społeczeństwa pracowała nadal. Ubezpieczony emeryturę wcześniejszą pobierał przez 11 lat i nie powiększał już swojego kapitału emerytalnego. Nie miał zatem podstaw faktycznych by przyjąć, że skoro przez te wszystkie lata nie pracował, to po ukończeniu wieku emerytalnego otrzyma emeryturę wyższą niż dotychczas przyznana. Osoba racjonalnie oceniająca sytuację nie może mieć takich oczekiwań. Natomiast ubezpieczonemu doskwiera to, że kolega-współpracownik z rocznika 1953 otrzymał emeryturę bez pomniejszenia podstawy i z odsetkami, niemniej tego rodzaju osobiste rozterki ubezpieczonego nie stanowią podstawy do podważenia dotychczasowej linii orzeczniczej. Nie ma żadnych przepisów prawa, pozwalających na odstępianie od pomniejszania podstawy emerytur innym osobom niż z rocznika 1953. Natomiast praktyka organu nie podlega ocenie sądu w ramach rozpatrywania przedmiotowej sprawy.

Sąd Apelacyjny nie dostrzega również naruszenia zasady równości wobec ubezpieczonego. Wyrok TK 20/16 jest zawężony podmiotowo do ściśle zdefiniowanej grupy i jako taki nie może być stosowany rozszerzająco. Jest to tym bardziej uzasadnione, że sprawiedliwość społeczna i solidaryzm społeczny nie mogą być realizowane w sytuacji, gdy określona grupa podmiotów już od 55. roku życia wykorzystuje swój kapitał emerytalny, zaś grupa aktywna zawodowo, wypracowująca Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, przysparza wcześniejszym emerytom środków w dwójnasób, raz na sfinansowanie emerytur wcześniejszych i drugi raz na finansowanie na ogólnych zasadach emerytur powszechnych. Oczywiście jest bowiem, że zapisy środków na kontach emerytalnych są wirtualne, zaś świadczenia realizowane są z bieżących wpływów. Sprawiedliwe społecznie jest zatem pomniejszenie emerytur powszechnych o kwoty już skonsumowane w ramach emerytur wcześniejszych.

Sąd podkreślił, że ubezpieczony rocznik 1951, emeryturę wcześniejszą uzyskał w roku 2006 r. W roku 2013 wszedł w życie art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach, a w roku 2017 ubezpieczony otrzymał prawo do emerytury w wieku emerytalnym powszechnym. Od roku 2013 do roku 2017 ubezpieczony miał dużo czasu by dostosować swoją sytuację do zmienionych przepisów. Ubezpieczony pracował jako rybak, ale po zakończeniu tej aktywności zawodowej nic nie stało na przeszkodzie by podjął inną pracę zawodową, co niewątpliwie ograniczyłoby pomniejszenie podstawy emerytury i powiększało kapitał emerytalny. Ubezpieczony nie podjął pracy z własnego wyboru. Nie ma zatem teraz podstaw do uznania, że został pokrzywdzony zmianą przepisów i nie mógł się do tej zmiany przygotować. Absolutnie sprawiedliwa społecznie jest sytuacja, że osoba, która jest dłużej czynna zawodowa dostaje wyższe świadczenia emerytalne niż ta, która kończy aktywność zawodową w wieku przedemerytalnym i pobiera wcześniejszą emeryturę.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości skargą kasacyjną wniesioną przez Rzecznika Praw Obywatelskich na podstawie art. 398¹ § 1 k.p.c. oraz art. 398⁵ § 2 k.p.c. w zw. z art. 14 pkt 8 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2020 r., poz. 627 ze zm.), w której zarzucono:

1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2022 r., poz. 504 - zwana dalej „ustawa emerytalną”) poprzez: niezastosowanie prokonstytucyjnej wykładni tego przepisu w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., P 20/16 i wyłączenie stosowania tego przepisu przy ustalaniu wysokości emerytury po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego ubezpieczonego urodzonego w 1951 r., który pobierał wcześniejszą emeryturę przyznaną na podstawie art. 46 ustawy emerytalnej, do której warunki spełnił w 2006 r., a następnie po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego (wówczas 66 lat i 1 miesiąc dla mężczyzn) w marcu 2017 r. wystąpił o przyznanie emerytury powszechnej;

2) naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw człowieka i obywatela (art. 67 ust. 1 w związku art. 2 Konstytucji RP) obejmujących ochronę prawa do zabezpieczenia społecznego w związku z zasadą zaufania obywatela do państwa i prawa.

Wskazując na powyższe wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 21 września 2021 r., w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Rzecznik Praw Obywatelskich uzasadniał, że w zaskarżonym wyroku zastosowano art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w sposób prowadzący do rezultatu sprzecznego z dyrektywami interpretacyjnymi wynikającymi z wypływającej z art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania obywatela do organów państwa i ochrony uzasadnionych prawnie oczekiwań. Odwołanie się do standardu konstytucyjnego jest niezbędne, by w efekcie dokonać wykładni przepisu w zgodzie z ustawą zasadniczą (wykładnia prokonstytucyjna). Taki zabieg jest możliwy i prowadzi do sytuacji, w której obok normy ustawowej zastosowana zostanie norma konstytucyjna jako dyrektywa interpretacyjna, sprzyjając tym samym wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2000 r., II PK 35/19, postanowienie Sądu Najwyższego z 29 października 2020 r., III UZP 4/20, wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 2021 r., III USKP 52/21). Celem zastosowania wykładni prokonstytucyjnej jest zapobieżenie sytuacji, w której doszłoby do zróżnicowania uprawnień lub obowiązków podmiotów znajdujących się w takiej samej sytuacji faktycznej. W orzecznictwie rozstrzygana jest kwestia czy wystąpił problem tzw. oczywistej niekonstytucyjności. Zasadniczo sytuacja oczywistej niekonstytucyjności zachodzi wówczas, gdy porównywane przepisy ustawy i Konstytucji dotyczą regulacji tej samej materii i są ze sobą sprzeczne (R. Hauser, J. Trzeciński (w:) *Prawotwórcze znaczenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 2008, s. 32). Tego typu założenie występuje również w przypadku, gdy ustawodawca wprowadził regulację identyczną jak norma objęta już wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (zob. M. Wiącek (w:) *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011, s. 266-268).

W wyroku z 22 maja 2007 r., w sprawie SK 36/06, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że stwierdzenie przez Trybunał niekonstytucyjności określonej normy prawnej nie pozostaje bez znaczenia dla stosowania normy zamieszczonej w przepisie tożsamym. W takim przypadku dochodzi bowiem do obalenia domniemania konstytucyjności przepisu, który nie podlegał rozpoznaniu przed Trybunałem.

Wykładnia prokonstytucyjna zatem to reguła interpretacyjna, która nakazuje m.in., by w razie wątpliwości co do treści normy prawnej przy możliwych różnych kierunkach interpretacyjnych wybrać ten, który pozostaje w zgodzie z normami, zasadami i wartościami konstytucyjnymi. Organy władzy sądowniczej powinny zatem w procesie stosowania prawa w pierwszym rzędzie wykorzystać tak rozumianą technikę wykładni prokonstytucyjnej, tak aby doprowadzić do eliminacji ewentualnych nieprawidłowości jej stosowania i narzucić organom władzy publicznej właściwe rozumienie przepisów ustawy (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 lipca 2004 r., sygn. akt SK 1/02, OTK ZU 7/A/2004/67). Niezależnie od celów twórców rozwiązań normatywnych, organy je stosujące powinny wydobyć z przepisu treści dające się pogodzić z normami, zasadami lub wartościami, których poszanowania wymaga Konstytucja (zob.m.in. orzeczenia: z 20 listopada 1995 r., K 23/95, OTK ZU nr 2/1995; 17 lipca 1996 r., K 8/96, OTK ZU 4/1996/32, wyrok z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK ZU 4/1998/52; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2019 r., IV CNP 10/18).

W kontekście stanu faktycznego niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że w takiej samej sytuacji prawnej jak kobiety z rocznika 1953 znajdują się mężczyźni urodzeni w latach 1949-1953 mający prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, do której warunki spełnili do końca 2008 r. Jakkolwiek zatem wyrok Trybunału Konstytucyjnego P 20/16 odnosił się wprost wyłącznie do kobiet urodzonych w 1953 r., to wynikający z tego orzeczenia standard konstytucyjny w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji RP w kontekście ingerencji prawodawcy w uzasadnione prawnie oczekiwania osób pobierających emerytury w wieku obniżonym co do zasad kształtowania wysokości ich świadczeń po uzyskaniu prawa do emerytury w wieku powszechnym, znajduje zastosowanie także do wnioskodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 2021 r., III USKP 52/21).

Tym samym w odniesieniu do sytuacji faktycznej, w jakiej znajduje się wnioskodawca nie można stosować art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, bez uwzględnienia standardu konstytucyjnego doprecyzowanego w wyroku P 20/16. Wnioskodawca nabył *in abstracto* prawo do emerytury w wieku powszechnym dopiero w 2017 r., a w chwili przejścia na emeryturę w wieku obniżonym nie mógł

spodziewać się tego, że decyzja ta spowoduje obniżenie świadczenia powszechnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

I. Pomniejszenie podstawy obliczenia emerytury, zgodnie z art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach, wprowadzone do tej ustawy na mocy ustawy zmieniającej z 11 maja 2012 r., obowiązujące od 1 stycznia 2013 r., mogło być przyjęte już w pierwotnej treści ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, reformującej system emerytalny. Wszak ubezpieczony wypracowuje co do zasady kapitałowo (składkowo) tylko jedną emeryturę. Przejściowe pozostawienie uprawnień do wcześniejszych emerytur dla urodzonych po 1948 r. nie łączyło się z pomniejszeniem podstawy obliczenia emerytury powszechnej o wypłacone kwoty emerytury wcześniejszej. Przed wprowadzeniem art. 25 ust. 1b uprawniony do emerytury wcześniejszej nie musiał liczyć się z takim pomniejszeniem.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 6 marca 2019 r., P 20/16 orzekł, że art. 25 ust. 1b w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP ze względu na naruszenie zasady zaufania. Pytanie prawne dotyczyło tylko kobiet urodzonych w 1953 r. Niemniej wyrok Trybunału obejmował tylko część problemu stosowania art. 25 ust. 1b ustawy do szerszego kręgu uprawnionych do wcześniejszych emerytur, urodzonych po 1948 r.

Potwierdził to Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 czerwca 2024 r., SK 140/20, orzekając, że art. 25 ust. 1b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w zakresie, w jakim dotyczy osób, które złożyły wniosek o przyznanie świadczeń, o których mowa w tym przepisie, przed 6 czerwca 2012 r., jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji RP.

Rzecznik Praw Obywatelskich zasadnie zatem zarzuca naruszenie art. 25 ust. 1b ustaw emerytalnej w sprawie W. Ł., rozstrzygniętej zaskarżonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 28 września 2021 r., III AUa 247/21.

Tym bardziej, że jeszcze przed wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2024 r., Sąd Najwyższy orzekał, iż w stosunku do mężczyzn urodzonych w latach 1949-1953, którzy spełnili warunki przejścia na emeryturę nauczycielską bez względu na wiek w ciągu dziesięciu lat od dnia 1 stycznia 1999 r. na podstawie art. 88 ust. 2a ustawy z 1982 r. - Karta Nauczyciela, potrąceniu podlegają wyłącznie kwoty emerytur w wieku obniżonym wypłaconych po osiągnięciu przez ubezpieczonych wieku uprawniającego do nabycia emerytury w wieku powszechnym (art. 25 ust. 1b u.e.r.f.u.s.). W takiej samej sytuacji prawnej jako kobiety urodzone w 1953 r. są mężczyźni urodzeni w latach 1949-1953 i mający prawo do emerytury nauczycielskiej (art. 32 u.e.r.f.u.s.). Jakkolwiek wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, odnosi się wprost wyłącznie do kobiet urodzonych w 1953 r., to wynikający z tego orzeczenia standard konstytucyjny w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji RP w kontekście ingerencji prawodawcy w uzasadnione prawnie oczekiwania osób pobierających emerytury w wieku obniżonym co do zasad kształtowania wysokości ich świadczeń po uzyskaniu prawa do emerytury w wieku powszechnym, ma zastosowanie także do mężczyzny, który nabył abstrakcyjnie prawo do emerytury w wieku powszechnym dopiero w marcu 2017 r. a w chwili przejścia na emeryturę w wieku obniżonym nie mógł spodziewać się tego, że decyzja ta spowoduje obniżenie świadczenia powszechnego (zob. wyroki z 6 maja 2021 r., III USKP 52/21 i z 18 stycznia 2022 r., III USKP 98/21).

Ubezpieczony W. Ł., urodzony w 1951 r., uprawniony do wcześniejszej emerytury w wieku 55 lat z tytułu pracy w szczególnych warunkach, jest w takiej samej sytuacji.

II. Inną kwestią może być to, czy art. 25 ust. 1b ma być stosowany wprost, czyli bez żadnego ograniczenia (miarkowania), a więc tak jak wynikałoby ze wskazanych wyroków Sądu Najwyższego, zatem, że potrąceniu podlegają wyłącznie kwoty emerytur w wieku obniżonym wypłacone po osiągnięciu przez ubezpieczonych wieku uprawniającego do nabycia emerytury w wieku powszechnym. Wszak w uzasadnieniu projektu ustawy z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, dodającej art. 25 ust. 1b, wskazano, iż „podstawa obliczenia „kolejnej” emerytury ma być pomniejszana o kwoty wcześniej pobranych emerytur, przyznanych przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego”. Chodzi o to, czy pobieranie wcześniejszej emerytury przez niekrótki czas, także po 1 stycznia 2013 r., bez pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury powszechnej, zgodnie z art. 25 ust. 1b, obowiązującym od 1 stycznia 2013 r., jest zgodne z zasadą sprawiedliwości społecznej i równego traktowania pozostałych ubezpieczonych, w szczególności urodzonych przed 1949 r. i po 1968 r., którzy nie korzystają z pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury powszechnej (zwykłej czy kapitałowej) i mają prawo do jednego świadczenia. Nie można nie zauważyć, że znaczenie w tej części może mieć uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2024 r., SK 140/20, które dotychczas nie zostało opublikowane. Znaczenie może mieć także stanowisko ustawodawcy, podobnie jak w odniesieniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., P 20/16 (kobiet urodzonych w 1953 r.). W kolegialnej ocenie obecnego składu, kwestia ta podlega ocenie i rozstrzygnięciu w tej sprawie przez Sąd Apelacyjny.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

r.g.

[ms]